

ANETA RAYZACHER-MAJEWSKA

UKSW WARSZAWA

ORCID 0000-0003-2540-0273

## KATECHETYCZNE NADZIEJE W PRACY Z UCZNIEM ZE SPECJALNYMI POTRZEBAMI EDUKACYJNYMI

Katecheza w różnych jej formach – realizowana zarówno w rodzinie, parafii, jak i w szkole w formie lekcji religii – określana jest mianem posługi Słowa. Posługa zaś rozumiana jest jako działanie na rzecz innych, wykonywanie dla drugiej osoby czegoś, co wymaga dużego zaangażowania<sup>1</sup>. Można zatem stwierdzić, że efekty tej działalności winny być adekwatne do zaangażowania, a podejmowanie jej jest wyrazem odpowiedzialności za drugą osobę. Takie postrzeganie katechetycznej posługi Słowa skłania do zastanowienia się nad jej realizacją względem uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych (SPE), którzy coraz częściej spotykani są w parafii i szkole. W warunkach szkolnych konkretne zobowiązania względem nich nakładane są przez odpowiednie regulacje prawne.

Tymczasem sposób traktowania uczniów z SPE oraz docieranie do nich z przekazem Dobrej Nowiny nie może być rozpatrywane jedynie w perspektywie legalistycznej. Wyjątkowa rola katechety jako posłanego przez Boga i Kościół sprawia, że za realizację swego powołania rozliczany jest nie tylko przez nadzór pedagogiczny czy wizytatorów diecezjalnych, ale nade wszystko odpowie za swą posługę w sumieniu przed Panem, który przypomina, iż „wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 40, 25). W niniejszym artykule zostanie ukazana specyfika pracy z uczniami o specjalnych potrzebach edukacyjnych postrzegana w dwóch perspektywach – nadziei dla nich samych, którzy dzięki dostosowaniu sposobu przekazu będą mieli możliwość lepszego poznawania Jezusa i nawiązywania głębszej relacji z Nim. Druga perspektywa będzie odnosić się do nadziei dla katechety<sup>2</sup> jako tego, który podejmuje pracę z uczniami szczególnie umiłowanymi przez Pana.

---

<sup>1</sup> Zob. Hasło *posługa*, w: *Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/37652/posluga> [15.11.2025]; *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/pos%C5%82uga.html> [15.11.2025].

<sup>2</sup> W artykule stosowane będzie pojęcie katechety zarówno dla określenia osób zatrudnionych na stanowisku nauczycieli religii w szkole, jak i osób zaangażowanych w katechezę parafialną ze względu na fakt, iż w prezentowanym ujęciu każdy z nich niezależnie od miejsca realizacji swej

## Specjalne potrzeby edukacyjne

Specjalne potrzeby edukacyjne to pojęcie często występujące w literaturze pedagogicznej i jeszcze częściej w praktyce szkoły, do której uczęszczają uczniowie o zróżnicowanym poziomie, modelu rozwoju i możliwościach poznawczych. Nie jest to jedynie rzeczywistość szkół specjalnych, których specyfika polega na uwzględnianiu deficytów i trudności rozwojowych dzieci i młodzieży. Do każdej szkoły uczęszczają bowiem osoby, które na podstawie wspomnianego orzeczenia bądź opinii z poradni psychologiczno-pedagogicznej domagają się dostosowania przekazu do własnych potrzeb i możliwości. Specjalne podejście, jako odpowiedź na potrzeby uczniów, odnosi się także do dzieci i młodzieży wybitnie zdolnych, a także pozostałych, którzy nawet jeśli nie posiadają diagnozy, to w wyniku rozpoznania przez nauczyciela w ramach indywidualizacji procesu edukacyjnego winni być objęci odrębnym podejściem. W praktyce szkolnej pojęcie znacznie częściej odnośzone jest do uczniów z trudnościami niż do wybitnie zdolnych, choć i ci ostatni winni otrzymać wsparcie ze strony nauczycieli, by udział w zajęciach edukacyjnych umożliwił im poszerzenie wiedzy i rozwój umiejętności. Może to mieć swe źródło zarówno w proporcjach pomiędzy uczniami wybitnie zdolnymi i przejawiającymi trudności, jak i w długotrwałym definiowaniu specjalnych potrzeb edukacyjnych jako tych, które zwyczajowo „odnoszą się do tej grupy uczniów, która nie może podolać wymaganiom powszechnie obowiązującego programu edukacyjnego. Mają oni bowiem znacznie większe trudności w uczeniu się niż ich rówieśnicy. Są w stanie kontynuować naukę, ale potrzebują pomocy pedagogicznej w formie specjalnego programu nauczania i wychowania, specjalnych metod dostosowanych do ich potrzeb, możliwości i ograniczeń. Powinni być nauczani przez specjalistyczną kadrę pedagogiczną w odpowiednich warunkach bazowych przy uwzględnieniu odmiennych rozwiązań organizacyjnych”<sup>3</sup>. Nieco szerzej ujmuje tę kategorię uczniów A. Setnikowska, twierdząc, iż specjalne potrzeby edukacyjne „dotyczą uczniów, którzy z różnych przyczyn nie odnajdują się w klasycznym modelu edukacyjnym. To dzieci, dla których należy szukać innych niż konwencjonalne rozwiązania, ponieważ te zwyczajnie nie odpowiadają ich potrzebom lub możliwościom”<sup>4</sup>. W ten sam sposób rozumiane są specjalne potrzeby edukacyjne przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, które każdorazowo w aktualizowanym rozporządzeniu w sprawie zasad organizacji i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach obliguje do rozpoznawania i zaspokajania indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych ucznia, przy równoczesnym

---

posługi pełni ją na mocy rozpoznanego powołania i posłania przez Kościół. Pełnione zadania nakładają nań wymóg bycia świadkiem Chrystusa, także w aspekcie chrześcijańskiej nadziei.

<sup>3</sup> M. Bogdanowicz, *Uczeń o specjalnych potrzebach edukacyjnych*, 1995, s. 216.

<sup>4</sup> *Robot do zadań SPECjalnych – wywiad z autorkami Modułu SPE*, <https://photon.education/pl/wywiad-z-autorkami-modulu-spe/> [11.10.2025].

uwzględnieniu jego możliwości psychofizycznych i środowiskowych w celu wspierania jego potencjału rozwojowego i umożliwienia pełnego uczestnictwa w życiu placówki<sup>5</sup>.

Choć pojęcie specjalnych potrzeb edukacyjnych na gruncie tak pedagogiki, jak i szkoły, jest powszechne, to warto uwzględnić głos ucznia będącego podmiotem dostosowanych oddziaływań edukacyjnych – Janka Gawrońskiego, osoby w spektrum autyzmu, samorzecznika (obecnie także społecznego zastępcy Rzecznika Praw Dziecka). W swoich wystąpieniach Janek podkreśla, że z perspektywy konkretnego ucznia są to nie tyle potrzeby *specjalne*, ile *własne*. Odczuwa je i potrzebuje ich realizacji, by móc prawidłowo i efektywnie funkcjonować w szkole. Przedstawiając siebie jako ucznia w spektrum autyzmu, J. Gawroński zwraca uwagę na to, że potrzebuje: być uczestnikiem procesu edukacji; czuć się bezpiecznie; uczyć się w miejscu, gdzie wiadomo, co to znaczy spektrum autyzmu i własne potrzeby edukacyjne; zlikwidowania wszystkich barier (mentalnych, edukacyjnych, technicznych, organizacyjnych, architektonicznych, sensorycznych), jak również potrzebuje czasem ucieczki od ludzi<sup>6</sup>. Ta drobna zmiana w terminologii jest o tyle istotna, że skłania ku odkrywaniu realnych potrzeb własnych ucznia – podmiotu, a nie: orzeczenia czy opinii jako wyznacznika sposobu pracy z dzieckiem. Poza brakiem uwzględnienia własnych potrzeb ucznia równie istotnym problemem bowiem jest stereotypowe podejście nauczycieli wyrażające się w jednakowym (często: stereotypowym) traktowaniu do uczniów posiadających tę samą diagnozę. Konsekwencją takiego postępowania jest działanie nieadekwatne do realnych potrzeb ucznia – jego słabych i mocnych stron, co nie dość, że nie przekłada się na wspieranie dzieci i młodzieży, to również może powodować frustrację i zniechęcenie nauczyciela, który mimo podejmowanych starań nie dostrzega ich efektywności.

## **SPE czyli: nadzieja**

Pozostając przy funkcjonującym w działalności placówek oświatowych pojęciu specjalnych potrzeb edukacyjnych, a w zasadzie skrócie ich określenia tożsamego z łacińskim pojęciem nadziei (*spe*), warto zastanowić się, jakiego rodzaju działania winien podejmować katecheta, by lekcje religii czy katecheza parafialna tę nadzieję przynosiły. Niewątpliwie konieczna będzie stosowna formacja permanentna

<sup>5</sup> Zob. Ministerstwo Edukacji Narodowej, Rozporządzenie z dnia 9 sierpnia 2017 r. w sprawie zasad organizacji i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (z późn. zm.), par. 2 ust. 1, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20230001798/O/D20231798.pdf> 30.11.2025].

<sup>6</sup> Przytoczone potrzeby pochodzą z notatek własnych z konferencji z udziałem J. Gawrońskiego w Warszawie i Gnieźnie. Samorzecznik mówi o nich także m.in. w webinarze RPD: *Porozmawiajmy o autyzmie. Własne potrzeby wspólna sprawa*, <https://www.youtube.com/watch?v=UaJKTbPfkjw> [15.11.2025].

katechety, przebiegająca równoległe na wszystkich trzech płaszczyznach postulowanych w *Dyrektorium o katechizacji* – bycia i umiejętności bycia z..., wiedzy oraz umiejętności działania<sup>7</sup>. Dobrymi praktykami prowadzącymi to takiej nadziei niewątpliwie będą następujące kwestie: specyfika każdego ucznia; spektrum; specjalne podejście; spełnienie oczekiwań; spektakularne efekty; specjaliści.

Mówiąc o specyfice każdego ucznia, należy mieć na uwadze – w warunkach szkolnych – rzetelne zapoznanie się z dokumentacją sporządzoną przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną oraz aktywne włączenie w opracowanie wielospecjalistycznej oceny poziomu funkcjonowania ucznia (WOPFU). Katecheta aktywnie włączający się w prace zespołów wychowawczych klas, w których uczy, zwiększa szanse na lepsze poznanie ucznia, jak również dopełnia jego obrazu poprzez własne spostrzeżenia, które mogą różnić się od obserwacji nauczycieli innych przedmiotów. Jest to obowiązek nałożony nie tylko przez oświatowe regulacje prawne, ale także uwzględniony w *Podstawie programowej katechezy Kościoła katolickiego*, jak również w wypowiedzi Komisji Wychowania Katolickiego KEP na Światowy Dzień Świadomości Autyzmu w 2019 roku<sup>8</sup>. W wypowiedzi tej autorzy podkreślają, że „w celu odpowiedzi na specjalne potrzeby edukacyjne ucznia ze spektrum autyzmu nie wystarczy ogólna świadomość dotycząca rozmaitych zaburzeń, ale konieczne jest zapoznanie się z zaleceniami do pracy z konkretnym uczniem, zawartymi w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego czy w innych dokumentach przedłożonych zespołowi wychowawczemu. Potwierdzeniem znajomości tychże wskazań będzie osobiste włączenie się katechety w opracowywanie Indywidualnego Programu Edukacyjno-Terapeutycznego (IPET) i zredagowanie dostosowania wymagań edukacyjnych z religii”<sup>9</sup>. Choć spełnienie tych wymagań może wydawać się trudne, to ich realizacja z największą rzetelnością może potem przełożyć się na lepszą pracę z uczniem i jego funkcjonowanie na zajęciach.

Inną kwestią ważną do uwzględnienia w pracy z uczniami o SPE jest fakt, iż owe specjalne czy własne potrzeby edukacyjne mogą być tak różnorodne, iż tworzą spektrum – nawet dwaj uczniowie z jednakową diagnozą będą diametralnie różnić się od siebie. Poza pewnymi kategoriami własnych potrzeb uczniów i otrzymanymi diagnozami, u uczniów mogą pojawiać się sprzężenia niepełnosprawności oraz występujące w różnych konfiguracjach towarzyszące diagnozie problemy zdrowotne. Doskonale widać to na przykładzie uczniów w spektrum autyzmu, dla których dotychczasowe rozpoznania klasyfikowane jako autyzm dziecięcy, autyzm

<sup>7</sup> Zob. A. Rayzacher-Majewska, *Współpraca nauczycieli religii na rzecz uczniów w spektrum autyzmu*, 2023, s. 81.

<sup>8</sup> Zob. PPK s. 143-144; 154 oraz 158; Komisja Wychowania Katolickiego KEP, *Katecheza dla osób ze spektrum autyzmu*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/komisje/kwk/autyzm.html> [17.11.2025].

<sup>9</sup> Komisja Wychowania Katolickiego KEP, *Katecheza dla osób...* Autorzy podkreślają, że „w trosce o dobro ucznia nie należy godzić się na proponowane czasem przez przedstawicieli zespołów wychowawczych zwolnienie katechety z prac nad wspomnianymi dokumentami i ograniczenie jego roli do złożenia podpisu na opracowaniu przygotowanym przez innych nauczycieli i specjalistów”.

atypowy i zespół Aspergera, wkrótce ulegną zmianie, a diagnoza będzie obejmować dodatkowo ocenę rozwoju intelektualnego i stopnia upośledzenia języka funkcjonalnego<sup>10</sup>. Jest to spektrum, obejmujące całą gamę modeli rozwojowych, zatem mieścić się w nim może zarówno geniusz doskonale orientujący się w wybranej dziedzinie wiedzy, jak i osoba mająca poważną trudność w wykonywaniu podstawowych codziennych czynności. Świadomość katechety – podobnie jak i innych nauczycieli – winna podążać za tą różnorodnością, w czym czasem przeszkodą jest wspomniane już stereotypowe podejście do ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Wyrazem tego jest choćby sytuacja, w której nauczyciel próbuje bezrefleksyjnie przenieść sposób pracy z jednym dzieckiem na drugie z analogicznym rozpoznaniem w diagnozie, ale bez realnego zapoznania się z nim i dostrzeżenia jego słabych i mocnych stron. Można stwierdzić, iż takie postępowanie nosi cechy zaniedbania, skoro zrezygnowano ze starań o lepsze poznanie ucznia i dostrzeżenie w nim podmiotu działań edukacyjnych, a nie – jedynie orzeczenia, które ów podmiot przysłał.

Kolejną kwestią cenną w pracy z dziećmi i młodzieżą o specjalnych potrzebach edukacyjnych jest specjalne podejście. Według słownika specjalny to odnoszący się do jednego wybranego przedmiotu, zagadnienia lub jednej osoby, również: szczególny, wyjątkowy<sup>11</sup>. W takim rozumieniu pojęcie znacznie różni się od tego, w jakim bywa rozumiane w kontekście katechezy specjalnej czy szkół specjalnych. Specjalne podejście oznaczałoby więc szczególne, wyjątkowe, niezwykle nastawienie katechety względem uczniów z SPE. Dodatkową motywacją dla katechetów do takiego traktowania uczniów powinny być słowa Jezusa, który zapowiadając sąd ostateczny analizuje postępowanie każdego człowieka. Parafrazując sytuację przedstawioną w Ewangelii, warto zastanowić się, po której stronie mieliby wyznaczone miejsce słysząc od Jezusa: „miałem specjalne potrzeby edukacyjne, a nie mieliście do mnie szczególnego, niezwykłego podejścia” (por. Mt 25, 41-43). Względem uczniów z własnymi potrzebami konieczna jest elastyczność postępowania, sięganie po rozwiązania niestandardowe, o ile mieszczą się w zakresie przyjętych zasad respektowanych w szkole, a mają służyć dobru ucznia.

Kolejne wskazanie do pracy z uczniami wymagającymi szczególnego podejścia to spełnienie oczekiwań. Wskazanie to doskonale ilustruje żartobliwa grafika spotykana w mediach społecznościowych przedstawiająca rozmowę dwóch pań:

„– Dobrze by było, gdybyś...

<sup>10</sup> Jest to konsekwencją zmiany Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób z ICD-10 na ICD-11, która wprowadziła nastąpiła już w styczniu 2022 roku, jednak Polska podobnie jak inne kraje ma 5 lat na tłumaczenie i wdrożenie jej w krajowym systemie orzekania.

<sup>11</sup> Hasło: *specjalny*, w: *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/specjalny.html> [17.10.25]. Autorzy innego słownika stwierdzają, że specjalny to *niezwykły; odznaczający się czymś, co wyróżnia go spośród podobnych do siebie osób, rzeczy lub zjawisk i sprawia, że jest najważniejszy*. Zob. *Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/19583/specjalny/4882469/niezwykly> [17.10.2025].

- Komu?
- Co: komu?
- Komu by było dobrze?<sup>12</sup>.

Praca z uczniami o specjalnych potrzebach edukacyjnych angażuje wiele osób i środowisk. Łatwo zatem o zróżnicowane motywacje u poszczególnych osób, niekoniecznie ukierunkowane na realne dobro ucznia. Analizując oczekiwania względem niego, katecheta winien zawsze zastanawiać się, na ile wpisują się one w zakres obowiązków czy stawianych mu wymagań, a nade wszystko – odpowiadają na potrzeby ucznia, na ile zaś mają służyć jedynie komuś poza uczniem – czyjejsz wygodzie czy satysfakcji. Zrozumiałe jest, iż każdy członek zespołu wychowawczego i każda osoba pracująca z dzieckiem ma pewne oczekiwania w związku z podejmowanymi działaniami, jednak nigdy nie mogą one pomijać samego głównego zainteresowanego. Oczekiwania i nadzieja są sobie bliskie, choć trudno utożsamiać je ze sobą. Zauważa się m.in., że „stopień pewności w przypadku oczekiwań jest wyraźnie większy niż w przypadku nadziei”<sup>13</sup>. W odniesieniu do uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych ów stopień pewności będzie bardziej zbliżony. Nie jest wykluczone, że czasem w trosce o ucznia katecheta będzie *znakiem sprzeciwu*, nie zgadzając się na rozwiązania metodyczne, dydaktyczne czy sposób postępowania nie uwzględniający ucznia i jego potrzeb czy możliwości. W pracy z uczniami o odmiennych modelach rozwoju zarówno na gruncie szkoły, jak i poza nią – w domu, w ramach zajęć specjalistycznych lub katechezy parafialnej – może zdarzyć się, że ktoś mniej wrażliwy na takie osoby będzie podejmował działania wspierające je czy wręcz osłabiające działania edukacyjne i terapeutyczne. Może to robić zarówno osoba, która nie posiada wystarczającej wiedzy na temat danej niepełnosprawności czy modelu rozwojowego, jak również ktoś, kto deklaruje wiedzę większą niż dostępna specjalistom, opierając się na niezweryfikowanych hipotezach i własnych przekonaniach osób<sup>14</sup>.

Katechetyczne nadzieje w pracy z osobami o specjalnych potrzebach edukacyjnych zdecydowanie wykluczają spektakularne efekty. Praca z uczniami posiadającymi orzeczenie lub opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej jest ściśle uzależniona od możliwości ucznia i może przebiegać w bardzo wolnym tempie. Innym razem efektywność przyswajania wiedzy będzie zależna od wielu czynników, nie zawsze zależnych od katechety. Podobnie jednak jak miłość cierpliwa

<sup>12</sup> Autor nieznan, źródło: Facebook.

<sup>13</sup> J. Jaśtał, *Czy nadzieje mogą być racjonalnymi oczekiwaniami?*, 2025, s. 62.

<sup>14</sup> Takie stanowisko mogą reprezentować zarówno terapeuci, jak i pedagodzy, lekarze. Niektórzy wręcz są gotowi wskazać przyczyny zaburzeń o nieustalonej genezie, proponując przy tym nowatorskie terapie czy leczenie. Wobec rosnącej skali występowania uczniów o SPE, mnożą się ośrodki i centra oferujące wsparcie tych uczniów i ich rodzin, choć czasem głównym motywem działania tych placówek jest chęć zysku. O takich przypadkach mówi Krzysztof Tokarski, psycholog w spektrum autyzmu: Psycholog ZA, *Jak nabierają Was specjaliści, czyli profesjonalna niewiedza, mity i stereotypy*, <https://www.youtube.com/watch?v=9ExPzHqQvq4> [20.10.2025].

jest (1 Kor 13, 4), tak i cierpliwością winien wykazać się katecheta. Tylko w takiej relacji uczeń będzie nabierał przekonania, że ta działalność podejmowana jest z myślą o nim i dla niego. Co istotne, nie może to być rezygnacja z wymagań, ale ich mądre dostosowanie, domagające się bieżącej obserwacji ucznia i uwzględniania go w procesie kształcenia. Można wręcz stwierdzić, iż taka cierpliwość pedagogiczna wpisuje się w chrześcijański optymizm, charakteryzujący osoby pracujące z uczniami o własnych potrzebach. „Pedagog specjalny powinien także odznaczać się dużym optymizmem, który zapobiega zniechęcaniu się, kiedy rezultaty jego pracy są skromne lub gdy trzeba na nie długo czekać”<sup>15</sup>. Dla katechety rezygnacja ze spektakularnych efektów pracy z dzieckiem o specjalnych potrzebach edukacyjnych dodatkowo może być okazją do ćwiczenia się w pokorze i wzrastania w przekonaniu o byciu sługą nieużytecznym, który ze swej strony zrobi to, co zrobić powinien (zob. Łk 17, 10).

Niewątpliwą nadzieją towarzyszącą katechecie pracującemu z uczniami z SPE jest możliwość współdziałania ze specjalistami – zarówno szkolnymi, takimi jak psycholog czy pedagog, ale także osobami posiadającymi analogiczne kompetencje poza szkołą, jak również z rodzicami. Ci ostatni bowiem często jawią się jako osoby szczególnie specjalizujące się w pracy z własnym dzieckiem, a ich przewagą nad wszystkimi instytucjonalnymi specjalistami jest to, że ich działanie zazwyczaj nie jest obciążone doświadczeniem pracy na tak szeroką z innymi dziećmi rozwijającymi się według danego modelu rozwojowego. Jednocześnie mogą wzbogacić obserwacje pochodzące z lekcji religii czy katechezy parafialnej o obraz dziecka funkcjonującego w środowisku rodzinnym, domowym, w którym zwykle czuje się ono bezpiecznie, zatem przestaje w nim maskować emocje i trudności, których z różnych powodów nie ujawniło w szkole czy parafii. Katecheta winien korzystać zatem z możliwości konsultowania własnych spostrzeżeń odnośnie do funkcjonowania dziecka ze szkolnymi i rodzinnymi specjalistami. O ile w warunkach szkolnych jest to łatwiejsze w realizacji ze względu na możliwość osobistego kontaktu z rodzicami bądź za pomocą dziennika elektronicznego, o tyle w parafii trudniej i tego typu interakcje. Dlatego bardzo ważne jest, by przy prowadzeniu katechezy otwarcie sygnalizować rodzicom, by zgłaszali wszelkie szczególne potrzeby swoich dzieci, jeśli mogą one wpłynąć na efektywność czy przebieg formacji. Czasem takie ogłoszenie skierowane do rodziców na początku cyklu formacyjnego, sporadycznie przypominane, ośmieli rodziców do zgłaszania się, jeśli ich dziecko wymaga dostosowania katechez. Równie cenne będzie zaproszenie ich do współpracy czy wręcz prośba o pomoc we właściwym doborze metod i sposobów przekazu jako do ekspertów w zakresie znajomości własnego dziecka.

<sup>15</sup> I. Kaftan, *Specyfika katechezy dzieci upośledzonych umysłowo*, 2009, s. 76. Wprawdzie autorka artykułu odnosi się do katechezy osób z niepełnosprawnością intelektualną, jednak analogiczny optymizm jest przydatny także w pracy z uczniami posiadającymi inne rozpoznania w diagnozach.

Nawet jeśli powyższe wskazania związane z pracą z dziećmi i młodzieżą o specjalnych potrzebach edukacyjnych są oczywiste, to konieczne jest ich nieustanne przypomnienie i podkreślanie ich znaczenia, bowiem wciąż – także w gronie katechetów – nie brak osób, które nie dowierzają własnym potrzebom uczniów, a opinie i orzeczenia postrzegają jako próbę ułatwienia dzieciom edukacji przez nadopiekuńczych rodziców. W tym względzie można stwierdzić, iż rzetelna wiedza katechety na temat różnorodnych potrzeb, niepełnosprawności oraz modeli rozwojowych pozwoli zweryfikować zasadność powyższych dokumentów. Znacznie bardziej istotne jest zatem jego własne dokształcanie się w omawianym zakresie niż podejmowanie działań mających na celu rozpoznanie rzekomych nadużyć ze strony rodziców. Nade wszystko zaś winien on pamiętać, w jakim celu podejmuje swe działania i kto posyła go do uczniów. Wówczas „fundamentalna postawa nadziei z jednej strony nie pozwala chrześcijaninowi stracić z oczu ostatecznego celu, który nadaje sens i wartość całej jego egzystencji, z drugiej zaś dostarcza mu trwałych i głębokich uzasadnień dla codziennego wysiłku przekształcania rzeczywistości zgodnie z Bożym zamysłem”<sup>16</sup>.

### Uczeń ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi nadzieją dla katechety

„Nasza nadzieja zawsze jest w istocie również nadzieją dla innych; tylko wtedy jest ona prawdziwie nadzieją także dla mnie samego. Jako chrześcijanie nie powinniśmy pytać się jedynie: jak mogę zbawić siebie samego? Powinniśmy również pytać siebie: co mogę zrobić, aby inni zostali zbawieni i aby również dla innych wzeszła gwiazda nadziei? Wówczas zrobię najwięcej także dla mojego własnego zbawienia”<sup>17</sup>. Działalność katechetyczna niewątpliwie jest odpowiedzią na pytanie o prowadzenie innych do zbawienia. Dotyczy to również lekcji religii i katechezy realizowanych względem dzieci i młodzieży o specjalnych potrzebach edukacyjnych, a może wręcz: szczególnie ich, zważywszy ich sytuację życiową i postrzeganie tych osób jako wyjątkowo umiłowanych przez Pana.

Zarówno cel katechezy – prowadzenie do głębokiej zażyłości z Jezusem<sup>18</sup>, jak i założenia programowe lekcji religii na każdym etapie edukacyjnym stwarzają liczne możliwości wsparcia uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Uczeń jako stworzony na obraz i podobieństwo Boże poznaje swą niezbywalną godność, zapewniany jest o miłości Boga, a także poznaje zasady postępowania inspirowane Ewangelią. To prawdziwie Dobra Nowina o zbawieniu, z której wieloma bohaterami może utożsamić się jako z tymi, którzy dotknięci różnymi trudnościami odnaleźli w Jezusie ratunek i pocieszenie. Katecheta jako ten, który został posłany

<sup>16</sup> TMA 46.

<sup>17</sup> SS 48.

<sup>18</sup> CT 5.

przez Jezusa – Przyjaciela dzieci i ubogich, ze szczególną troską odnoszącego się do wszystkich, którzy się źle mają, ma do przekazania uczniom o SPE niezmiernie ważne dla nich orędzie. Na wzór Mistrza z Nazaretu ma nauczać całym swoim życiem, zatem prawdę o godności człowieka i miłości Boga przekazuje nie tylko słowem, ale także sposobem postępowania, odniesieniem do ucznia. W istotny sposób może więc wspierać dzieci i młodzież z wszelkimi trudnościami, w zakresie szerszym niż przewidują to indywidualne programy edukacyjno-terapeutyczne, dając nadzieję.

Pierwszym działaniem, które katecheta może podjąć względem uczniów z własnymi potrzebami edukacyjnymi, jest wyzwolenie ich potencjału poprzez uświadamianie, że ich sposób funkcjonowania i doświadczane trudności nie czynią ich mniej ważnymi od kogokolwiek innego. To pierwszy krok na drodze do akceptacji siebie ze swą niepełnosprawnością czy innym modelem rozwoju niezbędnym to tego, by zrezygnować z prób stawania się kimś innym<sup>19</sup> (szczególnie, iż niektóre terapie mogą ku temu skłaniać, oczekując od uczniów zaprzestania własnych reakcji bez uzasadnionych powodów, np. trzepotania rękami jako wyrazu ekscytacji).

Inną równie istotną katechetyczną nadzieją, którą katecheta może rozbudzić względem uczniów z różnymi trudnościami, jest umożliwienie im realizacji własnych potrzeb i rozwijanie się zgodnie z nimi. W sposób oczywisty idzie to w parze z poznawaniem ucznia, jego słabych i mocnych stron oraz dostosowywaniem przekazu do możliwości psychofizycznych i intelektualnych. Jest to jednak warunek konieczny skutecznego działania. W rzeczywistości szkolnej katecheci oraz nauczyciele innych przedmiotów wielokrotnie zgłaszają trudności w funkcjonowaniu na lekcjach uczniów z SPE. Tymczasem nierzadko obserwowane trudności są skutkiem, a nie – przyczyną, swoistym czubkiem góry lodowej, która narastała od przyścia do szkoły w danym dniu lub jeszcze wcześniej. Własne potrzeby ucznia nie wykluczają w nim całej hierarchii potrzeb doskonale znanej z piramidy Masłowa. Jeśli więc potrzeby niższego rzędu nie zostaną zrealizowane, ciągle ich odczuwanie negatywnie wpłynie na realizację potrzeb wyższego rzędu, bynajmniej ich nie usuwając. Nagromadzenie niezrealizowanych potrzeb odczytywane jest czasem w warunkach szkolnych jako złe zachowanie ucznia, podczas gdy nikt z dorosłych nie zapewnił mu tego, czego potrzebował. Katecheta, jako reprezentant Boga i Kościoła winien charakteryzować się spojrzeniem na ucznia oczami Chrystusa. Zasadne będzie więc zastanawianie się także w trudnych sytuacjach:

---

<sup>19</sup> Zwraca na to uwagę J. Ławicka we wprowadzeniu do swojej książki nt. osób w spektrum autyzmu. „Ludzie i tak zmieniają się z upływem czasu. Jest to zupełnie naturalne a dotyczy także osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu. Nienaturalna jest za to konieczność ciągłego odgrywania „normalnego” wbrew sobie, wyłącznie w celu usatysfakcjonowania innych. Muszą się z tym pogodzić zarówno osoby ze spektrum, jak ich otoczenie”. J. Ławicka, *Nie jestem kosmitą. Mam Zespół Aspergera*, 2016, s. 5.

co na moim miejscu zrobiłby Jezus? – lub odnalezienie w Biblii sytuacji zbliżonej do tej, w której aktualnie się znajduje.

W nawiązaniu do wcześniej sygnalizowanych kwestii wpisujących się w pracę z uczniami o specjalnych potrzebach edukacyjnych, obszarem, w którym katecheta może im nieść nadzieję, jest okazywanie prawdziwego wsparcia w miejsce terapii, której celem jest satysfakcja prowadzących. Dotyczy to zarówno warunków szkolnych, w których z racji nauczanego przedmiotu katecheta postrzegany jest jako osoba szczególnie ciesząca się zaufaniem uczniów, jak i parafii. Szczególne możliwości spoczywają na katechetach i duszpasterzach w parafii, gdzie ich działanie nie jest rozliczane dokumentacją szkolną, zaś realnym wsparciem dla ucznia jest modlitwa i sakramenty<sup>20</sup>. W odniesieniu do sakramentów, zasadne jest poszerzenie świadomości odnośnie do możliwości ich udzielania osobom z niepełnosprawnościami, jak również przygotowania kapłanów np. do spowiadania takich osób, choćby w zakresie stosowania komunikacji alternatywnej.

Wreszcie swego rodzaju misją katechety względem uczniów z SPE jest uszanowanie każdej osoby, której godność nie zależy od jej modelu rozwojowego, sprawności czy sposobu funkcjonowania. Czasem wśród tych uczniów są osoby o ograniczonej możliwości komunikowania, innym razem zaś dzieci czy młodzież mający trudności w nawiązywaniu i podtrzymywaniu relacji. Doświadczane trudności sprawiają, iż osoby te z różnych przyczyn nie zawsze są w stanie zgłaszać trudności i potrzeby. Wówczas katecheta ma szansę stać się ich głosem, upomnieć się o nich – w pierwszej kolejności dając świadectwo właściwego odniesienia. Już podczas lekcji – tak jak i nauczyciele innych przedmiotów – uczy nie tylko treści merytorycznych, ale także sposobu traktowania innych. Okazując szacunek, życzliwość i empatię, daje przykład takiego postępowania innym uczniom; piętnując jakiegokolwiek przejawy agresji czy niechęci, wspiera przekaz o zasadach postępowania i staje w obronie słabszych. Konieczne może być także wstawianie się za uczniami nie tylko wobec rówieśników, ale także w dyskusjach z gronem pedagogicznym, szczególnie względem nauczycieli, którzy sceptycznie odnoszą się do procesów diagnostycznych. Wreszcie katecheta rozumiejący własne potrzeby ucznia może efektywnie współpracować z rodzicami, jednocząc niejako wszystkie środowiska wychowawcze – rodzinę, parafię i szkołę, co pozytywnie wpływa na proces edukacyjny i terapeutyczny.

Istotna rola katechety jako tego, który niesie uczniom nadzieję, może ujawnić się w sytuacji, w której uczeń nie posiada diagnozy, mimo to w opinii katechety i innych nauczycieli słuszne by było przeprowadzenie badań, w celu oceny prawidłowości czy modelu rozwoju. Rodzice różnie reagują na sugestie dotyczące przeprowadzenia diagnozy, niektórzy odrzucają takie możliwości nie dopuszczając do siebie myśli,

<sup>20</sup> Nie sugeruje to, iż w szkole nie jest możliwa modlitwa – wręcz przeciwnie, zanoszenie Bogu spraw ważnych dla uczniów – także trudności, z którymi zmagają się uczniowie z SPE, z jednej strony jest wypraszeniem im potrzebnych łask, z drugiej zaś – zachętą do naśladowania i zwracania się w modlitwie do Boga ilekroć uczeń doświadcza przykrych sytuacji czy cierpienia.

że ich dziecko może potrzebować wsparcia w rozwoju. Względem rodziców, dla których sprawy wiary są istotne, to właśnie katecheta może być osobą przekazującą spostrzeżenia swoje lub grona pedagogicznego, w sposób akceptowalny przez rodzica.

Katecheta niezależnie od środowiska realizacji swej posługi i możliwości wypełnienia funkcji katechezy jawi się nie tylko jako nauczyciel, ale także jako świadek wiary, a nawet – wiary, nadziei i miłości. Warto zatem, by pełniąc swe zadania, zastanowił się nad odpowiedzią na pytania postawione przez papieża Benedykta XVI: „Czy wiara chrześcijańska jest również dla nas dzisiaj nadzieją, która przemienia i podtrzymuje nasze życie? Czy jest ona dla nas «sprawcza» – czyli jest przesłaniem, które kształtuje w nowy sposób samo życie, czy też jest już tylko «informacją», którą z upływem czasu odłożyliśmy na bok i która wydaje się ustępować informacjom bardziej aktualnym?»<sup>21</sup>. Odpowiedzi na te pytania będą kluczowe dla posługi katechetycznej względem wszystkich, zatem także względem uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Wobec wszystkich bowiem katecheta winien móc uzasadnić nadzieję, która w nim jest (1 P 3, 15) – mieć nadzieję i dawać nadzieję.

Z myślą o roku 2000 papież Jan Paweł II pisał, iż „Jubileusz powinien utwierdzić w dzisiejszych chrześcijanach wiarę w Boga, który objawił się w Chrystusie, umocnić nadzieję wyrażającą się w oczekiwaniu na życie wieczne, ożywić miłość, czynnie służącą braciom”<sup>22</sup>. Obecnie przeżywany Rok Jubileuszowy skłania do ponownej refleksji nad tymi słowami – szczególnie, iż w ramach jego obchodów centralne miejsce zajmuje nadzieja. Ta zaś nie tylko zawiesić nie może, ale także trwa z wiarą i miłością. Jak przypominał Apostoł Narodów, „z nich zaś największa jest miłość” (1 Kor 13, 13). Katecheta rozwijający poznanie wiary uczniów i ich relację z Bogiem winien czynić to w wielkiej miłości, dając świadectwo o Jedynym Nauczycielu – Jezusie Chrystusie. Takie działanie sprawi, iż jego posługa stanie się źródłem katechetycznych nadziei – tak dla niego, jak i dla tych, do których został posłany.

### Streszczenie

Artykuł podejmuje refleksję nad specyfiką katechetycznej posługi Słowa wobec uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (SPE), coraz częściej obecnych zarówno w przestrzeni szkolnej, jak i parafialnej. W warunkach szkolnych praca z uczniami z SPE regulowana jest przepisami prawa, jednak troska o ich formację religijną nie może być ograniczona wyłącznie do perspektywy legalistycznej. Kluczową rolę odgrywa tu powołanie katechety, który jako posłany przez Boga i Kościół odpowiada za swoją posługę nie tylko przed instytucjami, lecz także w wymiarze sumienia. Artykuł ukazuje zagadnienie w dwóch perspektywach nadziei: nadziei dla uczniów z SPE, którzy dzięki dostosowanym formom przekazu mogą głębiej poznawać Chrystusa i budować z Nim relację, oraz nadziei dla katechety, dla którego praca z tymi uczniami staje się szczególną przestrzenią realizacji powołania.

<sup>21</sup> SS 10.

<sup>22</sup> TMA 31.

Rozważania obejmują zagadnienia specjalnych potrzeb edukacyjnych, rozumienia SPE jako znaku nadziei oraz ucznia z SPE jako nadziei dla samego katechety.

**Słowa kluczowe:** katecheza, katecheza specjalna, nauczanie religii, specjalne potrzeby edukacyjne, dostosowanie wymagań na religii, nadzieja w katechezie

### Summary

#### **Catechetical hopes in working with students with special educational needs**

This article reflects on the specific nature of catechetical ministry to students with special educational needs (SEN), who are increasingly present in both schools and parishes. In school settings, working with SEN students is regulated by law, but concern for their religious formation cannot be limited solely to a legalistic perspective. The vocation of the catechist plays a key role here. As a sent one by God and the Church, they are accountable for their ministry not only to institutions but also to their conscience. The article presents the issue from two perspectives of hope: hope for SEN students, who, thanks to adapted forms of communication, can learn more deeply about Christ and build a relationship with Him, and hope for the catechist, for whom working with these students becomes a special space for fulfilling their vocation. The discussion covers the issues of special educational needs, understanding SEN as a sign of hope, and the SEN student as hope for the catechist himself.

**Keywords:** catechesis, special catechesis, religious education, special educational needs, adaptation of requirements in religious education, hope in catechesis

### Riassunto

#### **Speranze catechistiche nel lavoro con studenti con bisogni educativi speciali**

L'articolo riflette sulla specificità del ministero catechistico della Parola nei confronti degli studenti con bisogni educativi speciali (BES), sempre più presenti sia nell'ambito scolastico che parrocchiale. In ambito scolastico, il lavoro con gli studenti con SPE è regolato dalla legge, ma la cura della loro formazione religiosa non può essere limitata esclusivamente a una prospettiva legalistica. In questo contesto, un ruolo chiave è svolto dalla vocazione del catechista che, inviato da Dio e dalla Chiesa, è responsabile del proprio ministero non solo dinanzi alle istituzioni, ma anche dinanzi alla propria coscienza. L'articolo presenta la questione in due prospettive di speranza: la speranza per gli studenti con bisogni educativi speciali, che grazie a forme di comunicazione adeguate possono conoscere più profondamente Cristo e costruire con Lui una relazione, e la speranza per il catechista, per il quale il lavoro con questi studenti diventa uno spazio speciale per la realizzazione della propria vocazione. Le riflessioni riguardano le esigenze educative speciali, la comprensione delle SPE come segno di speranza e lo studente con SPE come speranza per il catechista stesso.

**Parole chiave:** Catechesi, catechesi speciale, insegnamento della religione, esigenze educative speciali, adeguamento dei requisiti nella religione, speranza nella catechesi.

**Bibliografia**

- Benedykt XVI, *Encyklika „Spe salvi”*, 2007 (=SS)
- Bogdanowicz M., *Uczeń o specjalnych potrzebach edukacyjnych*, „Psychologia Wychowawcza” 1995, nr 3, s. 216.
- Hasło: *specjalny*, w: *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/specjalny.html> [17.10.25]
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Catechesi tradendae”*, 1979 (=CT).
- Jan Paweł II, *List apostołski „Tertio Millenio adveniente”*, 1994 (=TMA).
- Jaśtał J., *Czy nadzieje mogą być racjonalnymi oczekiwaniami?*, „Ethos” 2025, nr 2, s. 60-76.
- Kaftan I., *Specyfika katechezy dzieci upośledzonych umysłowo*, „Seminare” 2009, nr 26, s. 71-83.
- Komisja Wychowania Katolickiego KEP, *Katecheza dla osób ze spektrum autyzmu*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/komisje/kwk/autyzm.html> [17.11.2025].
- Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego*, Częstochowa 2018.
- Ławicka J., *Nie jestem kosmitą. Mam Zespół Aspergera*, 2016, b/w.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Rozporządzenie z dnia 9 sierpnia 2017 r. w sprawie zasad organizacji i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (z późn. zm.)*, par. 2 ust. 1, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20230001798/O/D20231798.pdf> [30.11.2025].
- Psycholog ZA, *Jak nabierają Was specjaliści, czyli profesjonalna niewiedza, mity i stereotypy*, <https://www.youtube.com/watch?v=9ExPzHqQvq4> [20.10.2025].
- Rayzacher-Majewska A., *Współpraca nauczycieli religii na rzecz uczniów w spektrum autyzmu*, „Edukacja” 2023, nr 1, s. 79-86.
- Robot do zadań SPEcjalnych – wywiad z autorkami Modułu SPE*, <https://photon.education/pl/wywiad-z-autorkami-modulu-spe/> [11.10.2025].
- Webinar RPD: *Porozmawiajmy o autyzmie. Własne potrzeby wspólna sprawa*, <https://www.youtube.com/watch?v=UaJKTbPfkjw> [15.11.2025].
- Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/19583/specjalny/4882469/niezwykly> [17.10.2025].